

## MAREK ŻMIGRODZKI

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Liceum im. Stanisława Staszica, nauczyciele, pani Szewczykowa, pani Olszańska, pan Mandziuk, pan Szabelski, pan Strycharzewski

### Klimat i nauczyciele w Liceum Staszica

Miałem szesnaście lat jak maturę zdałem, czy siedemnaście, chyba szesnaście, w [19]63 roku maturę zdawałem. Mówiło się komuna, ale mimo to mieliśmy świetnych nauczycieli. Do dzisiaj pamiętam panią profesor Szewczykową. Dokuczliwa była, ale była wybitną polonistką i patriotką. Ona patriotyzm w nas wpajała, naprawdę, nie taki jak dziś, inny. Ustrój nie miał znaczenia. [Była] pani Olszyńska - znakomita, profesor Mandziuk, profesor Szabelski - to cała legenda chemii, nauczyciel chemii i astronomii. No i profesor Strycharzewski, to on we mnie wyzwolił zamiłowanie do sportu, do pchnięciu kulą. W kuli byłem pierwszy na spartakiadzie, w dysku trzeci, w oszczepie piąty. Tak że on zaszczepił mnie do szerokiego takiego podejścia sportowego. Jestem zresztą mu bardzo za to wdzięczny, bo wychowywałem się sam, bez rodziców, to gdyby nie sport i muzyka, to wiadomo co jeszcze by się z człowiekiem stało?

Pamiętam stres związany z tym, że jednak poziom w szkole był spory. Kiedyś nie było korepetycji na studia, mimo że było dużo chętnych, ale u nas dwudziestu trzech skończyło maturę i wszyscy się na studia dostali bez korepetycji. O takie to były czasy. Dwudziestu trzech [skończyło], zaczynało czterdziestu paru, ale ci, co skończyli, to już bez problemu się dostali na studia. Przyjemne liceum, znam i dyrektora dzisiejszego. Z sentymentem myślę o tej szkole.

Data i miejsce nagrania	2016-10-24, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"